

Elbląskie wilki

W obrębie Pomorza Gdańskiego i byłego województwa elbląskiego istnieją dwa szlaki migracyjne wilków: z lasów obwodu królewieckiego oraz z Pojezierza Mazurskiego. Zaglądają one czasem do lasów kwidzyńskich, ale długo się tam nie zatrzymują. Wisła nie stanowi poważnej przeszkody, wilk dobrze pływa. Jednak w Borach Tucholskich nie czuje się zbyt dobrze, bo drzewostany są tam widne, brak lasów mieszanych z gęstym poszyciem. Wędruje więc dalej na Pojezierze Pomorskie.

W Kadynach (Wzniesienie Elbląskie) nie ma wilków od wiosny 1986 r. Zostały wystrzelane. Warto zacytować fragment ankiety wojskowego koła łowieckiego nr 237 „Odyniec” z 1993 r.:

Pkt 1. Strzelane wilki (ad 1986 r. włącznie) - 9 (maści szarej).

a) 5 wader i 4 basiory.

b) Wiek - mniej więcej, o ile mażna ocenić 3-5 lat.

c) Nie ważono, brak danych a stanie kondycyjnym.

d) Strzelane zbiorowo.

Pkt 7. Wilki gniazdowe, ostatni raz w 1978 roku - 3 młode; 1-2 watahy (Pkt 10).

Pkt 9. Stan ilościowy wilków na 31 marca:

1980 - 2, 1981 - 18 (przeszły z ówczesnego Obwadu Kalingradzkiego w wyniku koncentracji wojsk radzieckich na granicy z Polską. 1982 - 9, 1983 -10, 1984 - 6, 1985 - 2, 1986 - 4, 1987 - 0... .

Pkt 11. Od 1981 roku wszystkie osobniki przechodnie.

W 1981 r. odstrzelono wilka (p. pkt 1) w Dąbrówce dziś już należącej do Elbląga, wówczas 500 m od granicy miasta. Od 1986 roku spotykano je dokarmiające się na miejskim wysypisku śmieci pod Elblągiem. Jest to pierwsza Udokumentowana tego typu obserwacja w Polsce. W Hiszpanii ten sposób odżywiania się wilka należy do powszechnych.

Obręb Kadyny w wysoczyźnie elbląskiej, charakteryzujący się urozmaiconą konfiguracją wzgórz morenowych, wąwozów i jarów, słynie z hodowli jeleni sika żyjących na wolności. Napływ wilków zza kordonu spowodował znaczną redukcję sika: 165 w 1980 r, 50 w 1983 r., 99 w ostatnim roku pobytu wilków na tym terenie (1986). Wraz z wytępieniem części drapieżników i migracją reszty, stan populacji w/w jeleni powrócił „do normy” 147 w 1990 r., 151 w 1991 r. Poniewczasie okazało się, że wilki zrobiły dobrą selekcję, polując przede wszystkim na słabsze jelenie. Stan upraw znacznie poprawił się w okresie 1981 - 1985, postanowiono więc zredukować populację sika do ilości wcześniej pozostawionej przez wilki. Powyższe dane uzyskano w Nadleśnictwie Elbląg. Niestety strzelba, w przeciwieństwie do wilków, nie rozpoznaje osłabionych osobników...

W 1990 roku na terenie byłego województwa elbląskiego strzelony został samotny przechodni wilk. Lasy kwidzyńskie: od 1988 roku sporadycznie zaczęły ginąć owce, podejrzenie padło na psy. Pierwsze wilcze tropy zaobserwowano zimą 1990 - 1991 w leśnictwie Sarnowo. Okres letni jak i następną zimą nie przyniosły nowych wiadomości, nadal znajdowano tropy i rzadko zdarzały się zagryzienia owiec.

W 1992 roku, w okolicach kryjówki wadery wychowującej młode, dorosłe osobniki nie polowały, mimo iż zwierzęta gospodarskie przebywały w pobliżu lasu. Na przełomie lat 1992/1993 koło Piekła i Białej Góry, tam gdzie Nogat wypływa z Wisły, wilki zarżnęły stadko owiec. Poproszono o ekspertyzę specjalistę i ta ekspertyza dała pretekst do odstrzału. W lutym 1993 roku odstrzelono pierwszego wilka. W lecie wilki przebywały koło Białej Góry i Sztumskiej Wsi. W lipcu w leśnictwie Sarnowo przejechany został młody wilczek. Pod koniec sierpnia strzelono drugiego wilka, na początku

listopada trzeciego. Spotykano dużą ilość wilczych tropów. Nastąpiły polowania, głównie z ambon na ńciskach (są to wieże strzelnicze dla myśliwych, pod którymi wyklada się przynętę dla zwierząt i gdy te się przyzwyczają padają łupem strzelających z góry i niewyczuwanych przez zwierzęta myśliwych - red.). Od lutego 1994 r. wstrzymano polowania na te drapieżniki. Na terenie leśnictwa Sarnowo, Benowo, Wilk, Kordewo oraz Ryjewo, Polanki i Lisewo ciągle widywano jeszcze tropy. W leśnictwie Sarnowo od 15 do 18 lutego 1994 r. systematycznie odwiedzały ńcisko dwa wilki. W grudniu 1994 i styczniu 1995 myśliwi ubili 4 wilki, piąty zginął pod kołami samochodu.

W zimie 1995/1996 czasami pojawiały się w pobliżu Sztumu przechodnie osobniki. Informacje o wprowadzeniu młodych w 1996 roku lub później wydają się nieprawdopodobne, tym bardziej, że w sezonie 1998/1999 wilków już tam nie było. Nieliczne osobniki ocalałe z rzezi wcześniej, wyemigrowały. W świetle powyższych faktów można przyjąć rok 1995 jako końcowy dla kwidzyńskiej populacji wilków.

Lech Trokiewicz